

669 (432/55) Jedn. 8105
Reg. 669 Głos M. 1958

GŁOS

METALOWCA

JEDNODNIÓWKA ZARZĄDU OKRĘGOWEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO METALOWCÓW

STYCZEŃ

SKARŻYSKO-KAMIENNA

1958 R.

JAN CISZEK
Przew. ZO ZZM

W związkowej rodzinie

Najbardziej masową organizacją społeczną, łączącą klasę robotniczą w solidarnym frontie walki o budownictwo socjalistyczne i lepsze warunki bytowe, są związki zawodowe. Powszechna organizacja klasy robotniczej łączyła funkcję obrony interesów pracowniczych z funkcjami wychowawczymi, łączyła klasę robotniczą do zarządzania zakładami pracy i całą gospodarką narodową, wychowując masę w duchu świadomych budowniczych socjalizmu.

Organizacja zawodowa metalowców woj. kieleckiego w swej codziennej pracy daje realne do wody właściwie pojętego zrozumienia swych zadań. Szczególnie teraz, po X plenum naszej partii uczynione wiele dla uzdrowienia związku, wyjaśnienia przyczyn dogmatycznego skostnienia i biurokratyzowania niektórych ogniw.

Dzisiaj organizacja związkowa posiada wszelkie środki spełniania swych obowiązków wobec klasy robotniczej, zrzeszonej w Związku Metalowców. Dlatego nie było wypadku, aby realne postulaty zostały przez administrację odrzucone. Rady zakładowe wydatnie zwiększyły swą wpływ na wszystkich niemal zakładach metalowych kieleckich.

W szerokiej kampanii zmierzającej do podniesienia dyscypliny pracy, likwidacji nadużyć i przestępstw gospodarczych, marnotrawstwa siły roboczej i umocnienia socjalistycznych stosunków w zakładach pracy, każda organizacja związkowa ma do zanotowania szereg sukcesów.

Pamiętamy jeszcze, że w okresie pierwszego półrocza 1957 r. niesprawiedliwiona absencja stanowiła na wielu zakładach ogromne niebezpieczeństwo i do datkowe utrudnienie w wykonywaniu planu produkcyjnego. Tak było m.in. w Fabryce Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, w Odlewniach Ra-

domskich czy Zakładach Metalowych w Skarżysku.

Długo nie było takiej siły, która potrafiłaby skutecznie rozprawić się z tą plagą. Tak może być również w przyszłości, jeżeli organizacje związkowe powrócą do okresu obojętności wobec problemów gospodarczych.

Przeciwnie, właśnie aktywna postawa całej organizacji za kładowej w walce o wykonawstwo planów, o obniżkę kosztów wytwarzania czy w stosunku do form zarządzania zakładem, jest miernikiem dobrej pracy związku.

Sprawa podwyżki płac nie spoczywa wyłącznie w rękach państwa. Wzrost wydajności i doskonalenie metod produkcji, oto co o podwyżce zadecyduje w ostatecznym rachunku. Dobrze pojęli sprawę walki o podwyżkę płac związkowcy odlewni „Kamienka”, gdzie równo legło do wzrostu wydajności pracy wzrosły znacznie zarobki formierzy. W odlewniach koniecznych zarabia się średnio około 350 zł. więcej niż w roku 1956. Podobnie dzieje się w wielu innych zakładach okręgu kieleckiego.

Nie trzeba być koniecznym optymistą, aby stwierdzić, że miniony rok przyniósł nam spełnienie wielu postulatów zarówno w dziedzinie materialnej, jak i socjalno-bytowej, ochrony pracy a nawet w życiu kulturalnym i w sporcie.

Niemal wszystkie zakłady przeżyły swoje zadania produkcyjne. Niektóre jak np. Fabryka Samochodów w Starachowicach postarały się jeszcze o ponadplanową produkcję.

Szeroka aktywizacja klasy robotniczej, wynikająca z uchwał X Plenum PZPR przynosi pierwsze rezultaty. Głównym zadaniem, od którego zależy poprawa całej naszej pracy, jest oży-

wienie życia związkowego w zakładach pracy, pobudzenie do jeszcze bardziej intensywnego działania wszystkich komisji, grup związkowych i mężów zaufania.

Główny kierunek tej aktywności, to po sprawach organizacyjnych, dążenie do zainteresowania wszystkich związkowców problemami wobec których stoją rady robotnicze. A więc wspólne poszukiwanie dróg podniesienia gospodarności zakładu, wykrywania i uruchomienia rezerw produkcyjnych, obniżenia kosztów produkcji.

(Dokończenie na str. 4)

2 lutego 1958 r.

WSZYSCY DO URN WYBORCZYCH!

Zbliża się termin wyborów do terenowych organów władzy ludowej. Wybory do rad narodowych przypadają w chwili, kiedy cały nasz wielki naród przystąpił do realizacji historycznych wskazań partii zawartych w jej ostatnich uchwałach.

Z radością stwierdzamy, że coraz bogatsza, coraz silniejsza, coraz bardziej szanowana wśród narodów staje się nasza ojczyzna. Siłę i znaczenie w świecie nadaje nam nasza twórcza praca, nasz potęgujący się wkład w sprawę umocnienia pokoju, naszą przyjaźń z potężnym Związkiem Radzieckim, wielkimi Chinami Ludowymi i krajami demokracji ludowej.

W ciągu minionych lat wyrosło w naszych zakładach prze mysłu metalowego wielu zdolnych działaczy, organizatorów, przodowników w działalności

społecznej, cieszących się uznaniem całej załogi.

Tych właśnie najlepszych ludzi w zakładzie pracy obdarzamy zaufaniem, bo wierzymy im, że należycie będą pełnili obowiązki radnych w terenowych radach narodowych.

Nowa ordynacja wyborcza jest odbiciem sytuacji politycznej po VIII plenum KC PZPR i zmian dokonanych w okresie minionego roku. Przynosi ona dalszą demokratyzację systemu wyborczego, ściślej precyzuje niektóre zagadnienia prawa wyborczego, normuje szereg spraw mających istotny wpływ na powoływanie i działalność rad narodowych.

Ale najważniejsze to chyba to, że nowa ustawa wnosi koncepcję powołania rad narodowych z zakładami przemysłowymi, w wyniku czego około 150 aktywistów ZZM kandyduje

w okręgu kieleckim do rad narodowych.

Ustawa przewiduje tworzenie okręgów wyborczych w wielu kluczowych zakładach. Przede wszystkim do związkowców tych właśnie zakładów przemysłowych Zarząd Okręgowy apeluje o dołożenie starań, aby zagwarantować w radach narodowych właściwą reprezentację.

Włączenie się reprezentacji załóg fabrycznych do rad narodowych, powiąże pracę rad z potrzebami zakładów.

Towarzysze związkowcy, wielkiej szansy, którą daje nam ustawa o powołaniu obwodów wyborczych w kluczowych zakładach przemysłowych, — zaprzepaścić nam nie wolno.

Obowiązkiem każdego metalowca jest aktywny udział w kampanii wyborczej.

O SKŁADKACH ZWIĄZKOWYCH czyli

Pieniądze które wracają

Działalność związku finansują wszyscy członkowie, regularnie i według taryfikatora opłacający swe składki miesięczne. Ale ze składkami nie wygląda najlepiej... Niektóre organizacje wpłacają 70 proc. planowanej sumy, inne 80 proc., ale nie ma w całym okręgu nawet jednej organizacji opłacającej składki terminowo i w 100 procentach.

Tak postępować nie można, ponieważ zachwianie równowagi budżetowej związku może spowodować dodatkowe utrudnienia w działalności związkowej. A jak to bywa w praktyce, przekonamy się na przykładzie organizacji związkowej Koneckich Zakładów Odlewniczych.

Za okres do listopada 1957 r. zebrano tam składki związkowców na łączną sumę 62.482 zł. Z kwoty tej, rada zakładowa zatrzymała zgodnie ze statutem 45 proc. na finansowanie swej działalności. Wyniosło to 28.116,90 zł. Resztę, to jest 34.365,10 zł przekazano do Zarządu Okręgowego.

W tym samym czasie (11 miesięcy) wypłacono związkowcom Koneckich Zakładów Odlewniczych nast. sumy:

1. Zasiłki Statutowe 19.850 zł.
2. Zapomogi bezwrotne 5.800 zł.
3. Na zakup mebli dla nowożeńców 5.300 zł.
4. Pożyczek bezzwrotnych (fundusz „B”) 12.500 zł.

Razem wypłacono związkowcom 43.450 zł.

Wynika z tego, że z kasy Zarządu Okręgowego dopłacono do wpływów KZO skromną sumę 9.084,90 zł. Nie wierzyście? No to porachujemy:

Związkowcom łącznie wypłacono 43.450 zł

Do Zarz. Okręgowego przekazano 34.365,10 zł

Dopłata 9.084,90 zł.

Zgadza się, co? Ale związkowcy innych organizacji nie zgadzają się i dlatego apelujemy do wszystkich rad zakładowych o większe zainteresowanie sprawami składek związkowych.



Modzi metalowcy, uczcie się od wysokokwalifikowanych specjalistów opanowania swego rzemiosła. Szkolenie przy warsztatowe zorganizowane zostało we wszystkich zakładach. Każdy ma praktyczną możliwość podnoszenia swych kwalifikacji.

Każdy członek naszego związku może ubiegać się i uzyskać bezpłatne skierowanie na leczenie sanatoryjne do każdej miejscowości, zależnie od wskazań lekarza.

Każdy członek naszego związku może otrzymać skierowanie na wczasy lecznicze do sanatorium czy innego ośrodka leczniczo-wypoczynkowego w Polsce.

Każdy członek naszego związku ma prawo do korzystania z wczasów wypoczynkowych w dowolnie wybranej miejscowości wypoczynkowej, w górach, nad morzem, wszędzie, dokąd pragnie się udać. Członek związku opłaca 50 proc. należności za 14-dniowy pobyt na wczasach. Pozostałą sumę opłaca związek.

Każdy członek naszego związku, należący do związku przynajmniej 12 miesięcy, ma prawo do 50 proc. zniżki kolejowej przy wyjeździe na urlop.

Członkowie Związku Metalowców korzystając z funduszu „wczasów świątecznych” organizują częste wycieczki krajoznawczo-wypoczynkowe do najpiękniejszych miejscowości.

Każdy członek związku ma prawo do korzystania z bezpłatnych porad prawnych we wszystkich sprawach. W tym celu w większych zakładach pracy rady zakładowe posiadają swego radcę prawnego, który każdemu członkowi związku udziela bezpłatnej pomocy.

Członkowie związku mają prawo do korzystania z przydziału towarów atrakcyjnych, rozprawianych przez rady zakładowe między członków Związku Metalowców.

Członkowie naszego Związku mają prawo do bezpłatnego korzystania z bibliotek i czytelni związkowych. Każdy związkowiec ma prawo do aktywnego brania udziału w działalności kulturalno-oświatowej, organizowanej przez komisje KO, świetlice i domy kultury, według posiadanych zainteresowań.

Organizacja związkowa zajmuje się wszystkim, co jest potrzebne, aby nasze zarobki były wystarczające, żeby w zakładzie pracy panowały właściwe warunki bezpieczeństwa i higieny pracy, żeby człowiek pracy nie był przez kogoś szykanowany.

ORGANIZACJA ZWIĄZKOWA, TO TWOJA DRUGA RODZINA. PAMIĘTAJ, TRUDNO JEST ŻYĆ SAMEMU W POJEDYNKĘ. RAZEM, W NASZEJ ROBOTNICZEJ RODZINIE BĘDZIE CI LEPIEJ, BĘDZIESZ SIĘ CZUĆ PEWNIEJ I MOCNIEJ. ORGANIZACJA ROBOTNICZA STANOWI WIELKĄ SIŁĘ. PAMIĘTAJ O TYM I CHODŹ DO NAS!



To nie jest konkurs piękności... Te koleżanki są członkami Związku Metalowców i wszystkie słoneczne niedziele spędzają w ośrodku sportów wodnych na Rejowie, pod Skarżyskiem. W tej pięknej miejscowości Związek Metalowców organizuje każdej letniej niedzieli interesujące imprezy artystyczne, zabawy itd.

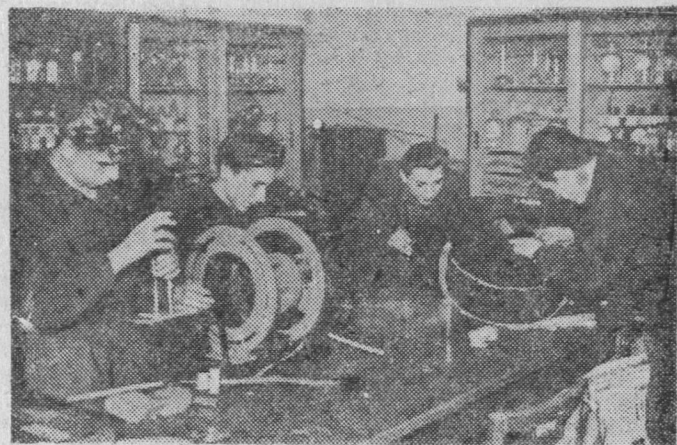


Na wesołych zabawach noworocznych, do 18.743 dzieci pracowników przemysłu metalowego przybył dobry dziadek... Mikołaj. Same podarki kosztowały ponad 300 tys. zł.

CODZIENNE



Właśnie jest karnawał, a młodzi ludzie lubią się dobrze zabawić. Dlatego sekcja rozrywkowa domu kultury zorganizowała bal maskowy. Zobaczcie, co stoi na stoliku: lemoniada i ciastka. Nie zawsze trzeba pić wódkę, aby wieczór spędzić na wesołej zabawie.



Pracownicy młodociani mogą być zatrudnieni tylko 6 godzin dziennie, ponieważ uczęszczają na kursy dokształcające. Za parę lat będą z nich dobrzy rzemieślnicy, trzeba tylko dobre PARĘ LAT uczyć się uczyć...



Organizacje związkowe poświęcają wiele troski zagadnieniom socjalnym. Matki pracują w zakładach, przez osiem godzin muszą stać przy maszynie. Organizacja związkowa troszczy się o to, aby w przedszkolu dzieciom było jak najlepiej.

Komisje kobiece radzą

Jak ułatwić pracę w gospodarstwie domowym

W czasie ostatniego posiedzenia Komisji Kobiecej przy Zarządzie Okręgowym ZMM wiele miejsca poświęcono sprawom ułatwienia prowadzenia gospodarstwa domowego kobietom pracującym.

Chodzi o to, aby przy większych zakładach pracy zorganizowano wypożyczalnię zmechanizowanego sprzętu domowego, jak np. pralki elektryczne, odkurzacze itp., które można byłoby wykorzystywać za niską opłatą pieniężną.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać, że posiadając do dyspozycji pralkę elektryczną i odkurzacza, prace domowe można wykonać z mniejszym nakładem wysiłku i szybciej. Ponieważ nie każdy może jeszcze zakupić te przedmioty, rady zakładowe winny postarać się o możliwie najszybsze zorganizowanie takich wypożyczalni.

Komisja Kobieta dokonuje częściej analizy warunków pracy kobiet zatrudnionych w przemyśle metalowym. Zachodzą bo-

wiem wypadki pomijania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, zatrudnienia w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub wymagających nadmierne wysiłku fizycznego.

Każda kobieta pracująca winna zapoznać się ze swymi uprawnieniami i we własnym interesie pilnować ich przestrzegania przez administrację zakładu czy wydziału.

Organizacja związkowa i komisje kobiece istniejące przy wszystkich radach zakładowych przyjdą poszkodowanej kobiecie z natychmiastową pomocą.

W związku z szerzącą się nągminnie plagą alkoholizmu, Komisja Kobieta apeluje do wszystkich aktywistów związkowych o czynny udział w akcji uświadamiającej. Wódka jest przyczyną wielu tragedii rodzinnych, utraty zdrowia i nędzy. Na krajowy zjazd metalowców Komisja Kobieta przygotowuje wniosek o pozbawienie prawa do wychowania dzieci tych rodziców, którzy znani są z nienormalnego

życia, pijaństwa i demoralizującego wpływu na kształtowanie się charakteru swych dzieci.

W Komisji Kobiecej przy ZO ZMM znajdują się przedstawicielki kobiet pracujących ze wszystkich zakładów przemysłu metalowego okręgu kieleckiego. „Kobiety sejmik” często naradza się nad sprawami, odgrywającymi doniosłą rolę w życiu pracujących kobiet i wnioski swe przedkłada do zatwierdzenia Prezydium ZO ZMM.

Kobiety pracujące, członkinie Związku Metalowców mają swoje przedstawicielstwo wszędzie: w swoim zakładzie pracy i Zarządzie Okręgowym swego Związku. Każda kobieta, której dzieje się jakaś krzywda, powinna zwracać się o interwencję. Wielka, związkowa rodzina potrafi obronić przed kacykiem-kierownikiem czy mężem-pijakiem.

Przewodn. Komisji Kobiecej przy ZO ZMM
JANINA NOWAK

Do tego mają prawo członkowie ZMM

Konsultantem do spraw balneologii przy ZO ZMM jest dr med. Kazimierz Szulc. Komisja, której dr. Szulc przewodniczy, zajmuje się opiniowaniem wszystkich wniosków na leczenie sanatoryjne, i wczasy lecznicze.

Dodatkowo 3-tygodniowe wczasy lecznicze na wniosek komisji przydzielić może Woj. Przychodnia Higieny Pracy. Zchorzenia dróg oddechowych spowodowane szkodliwymi warunkami pracy, najlepiej leczy się w sanatorium w Szczawnie. Osoby zagrożone ołowicą i innymi chorobami przewodów oddechowych kierowane są do Łąka-Zdroju.

W następnej kolejności komisja udziela skierowań na 4 tygodniowe leczenie sanatoryjne i uzdrowiskowe. Najliczniejszą kategorię chorych, stanowią cierpiący na reumatyzm, serce i choroby dróg oddechowych. Do dyspozycji chorych znajdują się wszystkie, niekiedy najbardziej luksusowe sanatoria i uzdrowi-

ska w Polsce. Za leczenie płaci nasz Związek Metalowców. Chorych na płucę kieruje się do innych zakładów leczniczych.

Ze względu na niewystarczającą ilość skierowań sanatoryjnych otrzymywanych centralnie, rady zakładowe dokonują samodzielnego zakupów skierowań pełnopłatnych, po 2 tys. zł każde. W ten sposób organizacja związkowa zwiększa ilość skierowań.

W ub. roku rada zakładowa Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach wydatkowała na ten cel z funduszu zakładowego sumę 150 tys. zł, u „Waltera” w Radomiu aż 250 tys. zł, zaś w Zakładach Metalowych w Skarżysku 200 tys. zł.

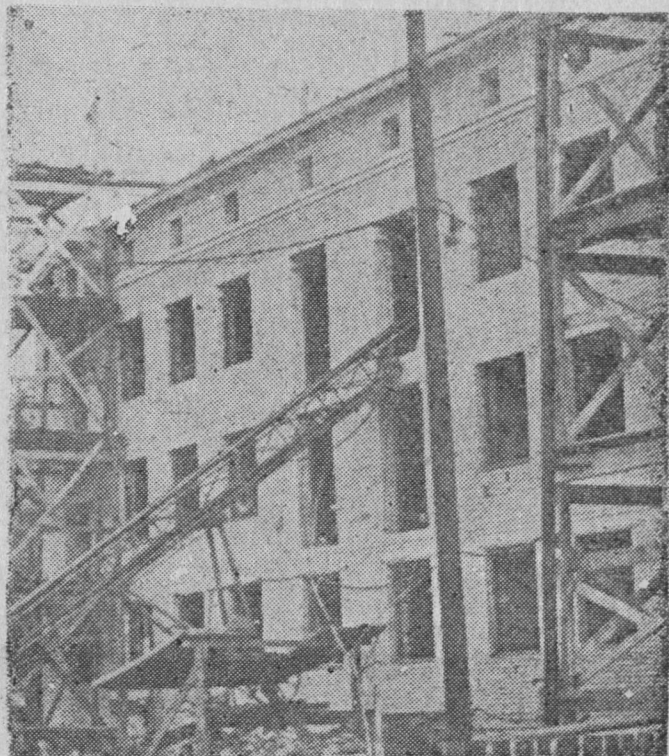
Szczególne słowa uznania za troskliwą opiekę, kierującą członkowie naszego związku pod adresem konsultanta ZMM dr. med. Kazimierza Szulca i dyrektora Wojewódzkiej Poradni Higieny Pracy w Kielcach dr. med. Stanisława Romszajda.

SPRAWY...



A dla tych, którzy nad wszystko w świecie umiłowali teatr, organizacja związkowa udzieli zawsze życzliwej pomocy w zorganizowaniu własnego zespołu dramatycznego. Któż nie zna zespołów teatralnych z Radomia, Skarżyska, Starachowic...

Hallo, — KZWM! A co słyszeć z waszym zespołem?



Zarząd Okręgowy ZZM, rady zakładowe i aktywiści związkowi poświęcają wiele pracy i energii w walce o rozwinięcie budownictwa mieszkaniowego. Brak wystarczającej ilości mieszkań stanowi ból wielu związkowców. Dlatego z inicjatywy rad zakładowych poważnie rozwija się budownictwo domków jednorodzinnych, na które członkowie związku otrzymali pożyczki na dogodne spłaty miesięczne. Łącznie, na remont mieszkań i budownictwo indywidualne wypłacono w ub. roku ponad 6 mln. zł. W ramach budownictwa przyzakładowego w okręgu kieleckim wybudowanych zostanie około 4 tys. izb w czasie do 1960 r. Prócz tego otrzymamy jeszcze wiele mieszkań z budownictwa państwowego. Pomimo olbrzymiego wysiłku w dziedzinie budownictwa, problem mieszkaniowy nie zostanie rozwiązany do końca. Nad tym, co trzeba robić, zastanawia się dziś cała organizacja związkowa.



Boli, ale to wszystko dla zdrowia... We wszystkich zakładach przemysłu metalowego okręgu kieleckiego znajdują się ambulatoria lub punkty sanitarne.



Nasz związek czyni intensywne starania o zagwarantowanie emerytom renty w takiej wysokości, aby nie byli zmuszeni do pracy zarobkowej.

Obowiązki i uprawnienia członków naszego związku

(Wyciąg ze statutu)

Punkt 3. Członek związku zawodowego jest obowiązany:

a) pracować sumiennie i ściśle przestrzegać socjalistycznej dyscypliny pracy.

b) chronić i pomnażać własność społeczną, jako wspólne dobro wszystkich pracujących i walczyć z przejawami marnotrawstwa i brakami w pracy.

c) stale podnosić swoje kwalifikacje zawodowe,

d) przestrzegać postanowień statutu i uchwał władz związkowych, uczestniczyć w życiu związkowym, regularnie płacić składki członkowskie.

Punkt 4. Członek związku zawodowego posiada następujące uprawnienia:

a) korzysta z czasowych domów wypoczynkowych, otrzymuje w pierwszej kolejności skierowania do sanatoriów i uzdrowisk,

b) korzysta w pierwszej kolejności z urządzeń opieki nad matką i dzieckiem, jak np. żłobki, przedszkola, kolonie letnie, prewentoria itp.

c) otrzymuje od związku zawodowego w zależności od stażu związkowego, bezzwrotny zasiłek w ustalonej wysokości w przypadkach narodzin dziecka oraz w określonych wypadkach losowych,

d) może być członkiem kasy zapom.-pożyczkowej,

f) korzysta z bezpłatnych porad prawnych, udzielanych przez organ związku.

WYCiąG Z REGULAMINU WYPŁAT ZASIŁKÓW PIENIĘŻNYCH CZŁONKOM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Punkt 1. Członek związku zawodowego posiadający określony staż członkowski ma prawo do otrzymania od swej organizacji związkowej zasiłku pieniężnego w następujących przypadkach:

a) urodzin dziecka,

b) zgonu członka rodziny

Za członka rodziny, którego zgon uprawnia do zasiłku uważa się: żonę, męża i dzieci (na które przysługuje zasiłek rodzinny), o ile nie należą do związku i pozostają na wyłącznym utrzymaniu członka związku i wspólnie z nim zamieszkują.

Punkt 2. Rodzina ma prawo do zasiłku w wypadku zgonu członka związku. Prawo to posiadają: żona, dzieci i rodzice członka związku pozostający ze zmarłym w okresie poprzedzającym we wspólnym gospodarstwie domowym.

Punkt 3. Członek związku nabywa prawo do zasiłku:

a) w przypadku urodzin dziecka — po trzyletnim okresie należenia do związku.

b) w wypadku zgonu — po pięcioletnim okresie należenia do związku.

Punkt 6. Dowodem stwierdzającym staż członkowski jest legitymacja związkowa z wklejonymi znaczkami składkowymi za cały okres należenia do związku.

Punkt 14. Zasiłki pieniężne przysługują:

a) w przypadku urodzenia dziecka:

prze opłaconych rocznych składkach

powyżej	zł 216.—	zł 500
do wys.	zł 216.—	zł 400
"	zł 126.—	zł 300
"	zł 72.—	zł 200

b) w wypadku zgonu członka

przy opłaconych po 5 l. po 10 l.

rocznych składkach stażu stażu

powyżej zł 216.— zł 1500 zł 2200

do wys. zł 216.— zł 1250 zł 1800

" zł 126.— zł 1000 zł 1500

" zł 72.— zł 800 zł 1200

c) w wypadku zgonu członka rodziny

przy opłaconych po 5 l. po 10 l.

rocznych składkach stażu stażu

powyżej zł 216.— zł 750 zł 1100

do wys. zł 216.— zł 625 zł 900

do wys. zł 126.— zł 500 zł 750

do wys. zł 72.— zł 400 zł 600

Zakładowe komisje rozjemcze w służbie załogi

W obronie praworządności

Utworzone na mocy dekreту z dnia 24 lutego 1954 r. zakładowe komisje rozjemcze, w których spory wynikłe ze stosunku pracy rozstrzygane są przez samych pracowników i nad którymi nadzór sprawują związki zawodowe, są właśnie jednym z wyrazów umacniania się naszego nowego ustroju społecznego.

W 15 zakładach okręgu kieleckiego istnieją i pracują komisje rozjemcze. Rozpatrzyły one już tysiące różnych spraw. Jak one pracują zobaczymy na przykładzie komisji rozjemczej w Zakładach Metalowych w Skarżysku.

W okresie 3 lat swego istnienia komisja rozpatrzyła około 400 spraw spornych, wnoszonych przez pracowników. Każdy, kto czuje się poszkodowany w swym stosunku z pracodawcą, to jest administracją zakładową, ma w każdej chwili możliwość ubiegania się w komisji o sprawiedliwe rozstrzygnięcie sporu.

Oto np. Alicja Sorbian pracownica DKT wystąpiła do ko-

misji rozjemczej w sprawie przyznania jej prawa do otrzymania należności za wykorzystany urlop.

Sąd idzie, proszę wstać... Może nie tak urzędowo jak w sądzie, ale nie mniej rzeczowo i uroczysto odbywają się rozprawy w zakładowej komisji rozjemczej. Za stołem pezydyalnym zasiadają przedstawiciele związku metalowców i administracji.

W sprawie tow. Sorbian przewodniczy zespołowi tow. Witold Biernacki, znany i długoletni działacz związkowy. Dalej w składzie orzekającym znajduje się tow. Stanisława Lipiec także aktywistka związkowa, oraz tow. Genowefa Wolińska i Zdzisław Przybycień występujący w imieniu administracji. Poza tym zespół powołał rzeczoznawców i świadków, między innymi kierownika wydziału ob. Szczęcha i pracownika kadr ob. Skorka.

Protokółant skrzętnie notuje wypowiedzi stron. Kolegium zadaje szereg pytań. Po wyczerpu-

jącym zaznajomieniu się ze sprawą, komisja udaje się na naradę. Przewodniczący wertuje grubą księgę z ustawodawstwem pracy. Sprawa nie budzi zastrzeżeń, pracownik miał rację...

Orzeczenie komisji rozjemczej obowiązuje obie strony. W wypadku, kiedy jedna ze stron uważa orzeczenie za krzywdzące, istnieje prawo do odwołania się w ciągu 14 dni do Zarządu Głównego Związku Metalowców. O formie i trybie postępowania komisji mówi Rozporządzenie Rady Ministrów. Ale tylko w niewielu wypadkach zachodziła konieczność odwoływania się od orzeczenia naszej komisji i czyniła to wyłącznie administracja...

W Zakładach Metalowych nie ma zbyt wielu spraw spornych. Pracownicy występują najczęściej w sprawach urlopowych i o zaliczenie ciągłości pracy. Słowa uznania należą się przewodniczącemu komisji tow. Stanisławowi Sadalskiemu, zast. przew. tow. Biernackiemu i sekretarzowi tow. Marii Figarskiej za wieloletnią bezinteresowną pracę i szcze-

rego oddania sprawie robotniczej. Liczne kontrole przeprowadzone przez Zarząd Okręgowy ZZM i prokuraturę, zwracają uwagę na właściwość postępowania prawnego i wzorową działalność.

Na uznanie zasługują również inni członkowie komisji, jak np. tow. Marian Berus, tow. Marian Dworak, tow. Tadeusz Raus, tow. Wacław Smulczyński i inni.

Towarzysze ci najczęściej zasiadają „za stołem sędziowskim”, nie szczędząc ani czasu ani pracy, aby utrzymać dobre imię i autorytet komisji wśród załogi. Ale są niestety i tacy członkowie komisji, którzy nie pomagają w tej działalności. Do takich zaliczyć trzeba tow. tow. Antoniego Kaczmarczyka, i Kazimierza Świerczyńskiego. Czyżby zawiedli oni zaufanie, jakim obdarzeni zostali przez załogę?

Komisja rozjemcza rozpatrzyła już wiele spraw. Wszystkie świadczą o tym, jak bardzo potrzebna jest jej działalność.

W związkowej rodzinie

(Dokończenie ze str. 1)

W oparciu o te środki, możliwe będzie bardziej skuteczne przychodzenie z pomocą załóżce w poprawie warunków bytowo-mieszkaniowych, podnoszenie stanu bezpieczeństwa i higieny pracy, polepszenie stanu placówek socjalnych itp.

To powinien być drugi kierunek ożywienia działalności związkowej, ściśle związany z wynikami produkcyjnymi zakładów i uruchomieniem kontroli społecznej.

Nasz związek zawodowy nie zamierza rezygnować z żadnej możliwości wpływania na polepszenie warunków bytowych swych członków. Nie zgadzamy się również na praktykowane w ub. roku masowe zwalnianie pracowników w imię rzekomej „naprawy” stosunków ekonomicznych.

Posiadamy zbyt wiele możliwości uruchamiania nowej produkcji, aby wzorem Zakładów Metalowych w Skarżysku ograniczyć się do najprostszego rozwiązania. Zwłaszcza, że i te zwolnienia nie uszczępliły zakładu od wielomilionowych strat, ale już nie jest winą zakładowej organizacji związkowej.

Przystępujemy do nowego okresu w działalności naszego związku. Od podstawy każdego metalowca zależy czy rok 1953 przyniesie nam dalszą poprawę warunków bytowych i socjalnych. Pieczone gołąbki nie leczą same do gąbki, pamiętamy o tym każdego dnia naszej pracy. Stanowimy wielką rodzinę metalowców, szanujemy jedność klasy robotniczej.

JAN CISZEK
PRZEW. ZO ZMM

Po słońce, zdrowie i radość

Związkowcy na stadiony sportowe!

Jak wiele szkody przynieść może klubom sportowym oderwanie ich od związków zawodowych, wykazują doświadczenia ostatniego roku. Po zlikwidowaniu zrzeszeń sportowych i rady okręgowej przy ZO ZMM w Skarżysku, wieloletni dorobek wielu klubów został poważnie zagrożony.

Powstanie Stowarzyszenia Związkowych Organizacji Sportowych, przesławnego SZOS-u nie tylko oderwało sprawy sportu i wychowania fizycznego od związków zawodowych, lecz przede wszystkim od rzeszy sympatyków sportu.

Na wyniki nie trzeba było czekać zbyt długo. Z 76 sekcji sportowych przynależnych do Związku Metalowców okręgu kieleckiego, pozostało zaledwie 30, co oznacza... zlikwidowanie całych 46 sekcji sportowych.

Kluby zajęły się oczywiście sekcjami dochodowymi, nie dbając o rozwój innych konkurencji, nie zwracając uwagi na ich niekiedy poważny dorobek wyczynowy.

Jest to tym bardziej trudne do zrozumienia, ponieważ dotacje na cele sportowe zostały poważnie zwiększone. Poza tym znaczne kwoty wpłynęły do kas klubowych z tytułu funduszu zakładowego i składek załogi.

Ten bałagan skończył się dopiero w połowie lipca ub. roku, kiedy na mocy uchwały prezydium CRZZ zlikwidowane zostało cudowne Stowarzyszenie a sprawy sportu i wychowania fizycznego wróciły pod opiekę związków zawodowych.

Zespół Sportowy przy ZO naszego związku włożył już wiele pracy w odbudowę straconych pozycji. Ale nie tylko o to chodzi. Z rozpoczęciem sezonu wiosennego niemal wszystkie kluby sportowe przystępują do szerokiej kampanii organizacyjnej,

zmierzającej do popularyzacji masowego wychowania fizycznego.

Głównie chodzi nam o spopularyzowanie pięknych osiągnięć aktywu sportowego Zakładów Starachowickich, który przoduje w umasowieniu wychowania fizycznego. Niemal na każdym wydziale Zakładów Starachowickich znajdują się drużyny piłki nożnej, koszykówki, siatkarki itp., rozgrywane ze sobą mecze towarzyskie i o wejście do „ligi zakładowej”.

zakład w woj. kieleckim, gdzie w schemacie organizacyjnym znalazło się miejsce dla instruktora WF. Trzeba powiedzieć i to, że właśnie zaangażowanie tow. Henryka Tumilowicza na to stanowisko, jego ofiarna praca i talent organizatorski, przyczyniły się w znacznej mierze do sukcesów w umasowieniu WF.

W sporcie wyczynowym pochlubić się możemy wieloma dobrymi wynikami. Radomska „Broń” awansowała do II ligi państwowej, Paździór zdobył

strza Polski Juniorów w rzucie młotem.

Bogdan Winiarski osiągnął 3 miejsce na mistrzostwach Polski (seniorów) w rzucie dyskiem. Danuta Szmitówna jest mistrzem Polski w tenisie stołowym kobiet. Sekcja tenisa ziemnego (Broń) znajduje się w I lidze państwowej, sekcja strzelecka tego samego klubu zaliczana jest do najlepszych w kraju. Zdzisław Włodarczyk (Granat) jest wicemistrzem Polski (młodzików) w skoku o tyczce. Krzysztof Krokosz zajął 3 miejsce na mistrzostwach Polski (młodzików) w rzucie oszczepem.

W sporcie wyczynowym pochlubić się możemy wieloma dobrymi wynikami. Nie zaniebując tej dziedziny działalności naszych klubów sportowych, pragniemy jednocześnie pracować dla podniesienia sprawności fizycznej wszystkich związkowców i miłośników sportu, dla których wiek czy kondycja nie zezwalały dotychczas aktywnie uczestniczyć w sporcie.

Metalowcy na stadiony sportowe, po zdrowie, lepszą kondycję fizyczną i radość — oto nasze hasło.

Wychowanie fizyczne to ważna dziedzina pracy rady zakładowej. Do tej pory zajmowano się raczej tylko sportem wyczynowym, a i to od wielkiego święta.

Towarzysze aktywiści związkowi! W nawale codzienności obowiązków nie zapominajcie o tym, że dobre zdrowie i samopoczucie jest sprawą ważną dla każdego człowieka.

Mamy piękne stadiony sportowe, kadre instruktorów i niezbędne fundusze. Zastanówcie się, co trzeba uczynić aby pomóc naszemu klubowi sportowemu w umasowieniu wychowania fizycznego. Jeszcze jest trochę czasu.

ROK EUGENIUSZ

B
O
G
D
A
N



W
I
N
I
A
R
S
K
I

RYSZARD OBARA

W trosce o warunki pracy

Dzięki trosce władzy ludowej, stan bezpieczeństwa i higieny pracy w Polsce Ludowej wykazuje stałą poprawę. Na przetrzeźnieniu ostatnich 4 lat, mimo znacznego napływu do przemysłu pracowników często po raz pierwszy rozpoczynających pracę w przemyśle, wskaźnik wypadkowości obniżył się o 30 proc.

Jednym z podstawowych czynników poprawy stanu BHP jest realizacja planów kompleksowych przez zakłady pracy, oraz działalność zakładowych społecznych inspektorów BHP i całej organizacji związkowej.

Zespół Ochrony Pracy przy Zarządzie Okręgowym ZMM dokonał wielu kontroli w zakładach pracy. **PROTOKOŁY SPORZĄDZONE PRZEZ ZESPÓŁ OCHRONY PRACY ZAWIERAJĄ ŁĄCZNIE PONAD 3.000 ZA-UWAŻONYCH USTEREK.**

Nasze ustawodawstwo ludowe zobowiązuje administrację przemysłową do skrupulatnego przestrzegania warunków pracy.

Na niestudiennych kierowników posypały się kary administracyjne, aż do zwolnienia z pracy włącznie. Organizacja związkowa stanowi się, z którą trzeba się liczyć. Dlatego kierownictwa zakładów skrupulatnie zastosowują się do zaleceń o-

chrony pracy i wykonały już 82 proc. swych zobowiązań.

Najpoważniejszym niedociągnięciem występującym na wszystkich zakładach jest brak należytej wentylacji i klimatyzacji, nie wykorzystywanie kredytów na BHP, słabe zainteresowanie administracji sprawami szkolenia, nienależyte przygotowanie maszyn i urządzeń przed przystąpieniem do pracy.

Kontrole dokonywane przez komisję Ochrony Pracy przy ZO ZMM wykazały niejednokrotnie, że w niektórych zakładach panuje tolerancyjny stosunek kierownictwa zakładu i wydziału do zagadnień ochrony pracy.

Byłoby niesprawiedliwością wymieniać nazwy tych zakładów, ponieważ po przeprowadzonej lustracji naprawiły swe błędy.

Sprawy ochrony pracy stanowią ważne ogniwo pracy związkowej i wszyscy związkowcy, już z samej przynależności do ZMM winni interesować się nimi w codziennej pracy.

Nie zapominajmy, że **PAŃSTWO NA CELE OCHRONY PRACY ŁOŻY W SAMYM TYŁKU PRZEMYSŁE METALOWYM WOJ. KIELECKIEGO PONAD 120 MILIONÓW ZŁ ROCZNIE.**

Sprawa wykorzystania tych olbrzymich nakładów finansowych dla polepszenia warunków pracy metalowców, jest obowiązkiem społecznym każdego związkowca.

W założeniach programowych naszego związku wiele wyczytać można o organizacji działalności kulturalno - oświatowej wśród metalowców. Nie wszędzie z działalnością tą jest jednakowo dobrze, ale powiedzieć należy i to, że ZMM był przez długie lata i z pewnością długo jeszcze pozostanie jedynym organizatorem życia kulturalnego wielu miast i osiedli.

Tak jest w Starachowicach i Skarżysku, w Końskich i Niekielcu. Jedynie w Kielcach i Radomiu placówki związkowe spełniają rolę uzupełniającą w stosunku do państwowych instytucji kulturalnych, jak teatr, muzeum, orkiestra symfoniczna, biblioteki itp.

W 14 bibliotekach związkowych na terenie woj. kieleckiego znajduje się łącznie 82 tys. książek. W 12 świetlicach i domach kultury pracuje 92 różne zespoły artystyczne. Prawdą jest, że tu i ówdzie spotkać można niedociągnięcia, że jakiś chór nie śpiewa jeszcze zbyt ładnie, a balet nie dorównywa swym poziomem zespołowi „Mazowsza”...

Jako przykład służyć może dom kultury Zakładów Metalowych im. gen. Władczyka w Radomiu. Właśnie w Radomiu, ponieważ społeczeństwo tego miasta sprawami rozwoju kultury interesuje się bardziej, niż gdzie indziej, a wszelka szmira odkryta zostaje wcześniej, niż w miasteczku po raz pierwszy podziwianym występem amatorów.

Zespół chóralny, taneczny, mandolinistów, teatralny, wokalny i inne grupujące miłośników fotografii, gier towarzyskich, a nawet języków obcych zyskały zasłużoną popularność i uznanie.

Do „Waltera” przychodzi każdy, kto szuka godziwej rozrywki, albo odczuwa potrzebę działalności artystycznej. Nawet

ZDZISŁAW FIUTOWSKI

Na przykład „WALTER...”

plastycy - amatorzy mają miejsce dla swej pięknej pracy. Z biblioteki związkowej korzysta prawie 1.500 osób. W uruchomionym niedawno kinie związkowym wyświetla się najbardziej interesujące filmy.

Zespoły artystyczne zapraszane są na gościnne występy do wielu miast i miasteczek. Nawet warszawska telewizja transmituje popisy wokalistów od „Waltera”.

Wczasy świąteczne organizowano w każdą pogodną niedzielę. Kilka tysięcy pracowników Zakładów Metalowych spędziło zasłużony odpoczynek niedzielny na wycieczce do Spa-

lizowaniu licznych przedstawień teatralnych, widowisk, imprez rozrywkowych, konkursów.

Nazwisko kierownika domu kultury tow. Teodora Dąbrowskiego, kierowników zespołów: tow. Mieczysława Ostrowskiego, tow. Janusza Celejewskiego, kpt. Knysaka, tow. Jana Czernikiewicza, tow. Heleny Stadnickiej, Janusza Stefanowicza i dziesiątków innych artystów znane są całemu miastu.

W ramach jednego, krótkiego artykułu nie sposób omówić dorobku tej placówki. Nie sposób wymienić nazwisk wszystkich



W świetlicy dziecięcej domu kultury pracowników ZM im. Władczyka w Radomiu. W środku, kierownik domu kultury tow. Teodor Dąbrowski.

iy, Solca, Koźmierz, a nawet do Sandomierza i Rejowa koło Skarżyska.

Dłuższe wycieczki zorganizowano do Warszawy, Poznania i Krakowa. A wszystko to odbywa się przy jednoczesnym orga-

zasłużonych działaczy. Ale przecież nie o sławę im chodzi.

I tak jest w całym województwie. Wielka rzesza metalowców, zależnie od lokalnych warunków i możliwości, ośmiarnie buduje socjalistyczną kulturę w swoim środowisku.